

Sygn. akt IA Ca 350/12

Sygn. akt IA Ca 350/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek-Bitkowska

Sędziowie: SA Edyta Mroczek (spr.)

SA Małgorzata Rybicka- Pakuła

Protokolant: sekr. sąd. Marta Lach

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. B. (1), P. B. (2)

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 czerwca 2011 r., sygn. akt II C 46/06

1. oddała obie apelacje,

2. nie obciąża powodów kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz pozwanego,

3. nieuiszczone opłaty od apelacji przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

IA CA 350/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 września 2005 r skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...) oraz Gminie K. powodowie P. B. (1) i A. B. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty 1681180 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z wydania ostatecznie nieważnej decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w P. nr (...) z dnia 30 stycznia 1977 r, zmienionej decyzją nr (...) z dniem 29 kwietnia 1978 r o ustanowieniu na rzecz powodów prawa użytkowania wieczystego terenu niezabudowanego położonego w K. przy ulicy (...), oznaczonej nr hip(...), o pow. 2867 m. kw.

W odpowiedzi na pozew oboje pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pismem procesowym z dnia 10 października 2006 r powodowie ograniczyli pozew do kwoty 1 404 830 zł. tytułem odszkodowania odpowiadającego wartości nieruchomości. Wobec powyższego Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 10 października 2006 r umorzył postępowanie w sprawie co do kwoty 276 350 zł.

Następnie wobec cofnięcia powództwa w stosunku do Gminy K. Sąd Okręgowy postanowieniem z 11 stycznia 2011 r umorzył postępowanie w sprawie w stosunku do tego pozwanego.

W toku procesu w dniu 9 lutego 2010 r zmarła powódka A. B., a spadek po niej na mocy ustawy nabyli mąż: P. B. (1) oraz syn P. B. (2) po 1/2 części każdy z nich.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 7 czerwca 2011r. zasądził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) na rzecz P. B. (1) kwotę 23 610 złotych a na rzecz P. B. (2) kwotę 7 870 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz odstąpił od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej; zaś nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

A. i P. B. (2) na mocy decyzji nr 1083 Urzędu Miasta i Gminy w P. z dnia 30 grudnia 1977 r. uzyskali prawo użytkowania wieczystego niezabudowanego terenu położonego w K. przy ulicy (...) oznaczonej nr hip.(...), (...) o pow.2867 m⁽²⁾- na 99 lat za jednorazową opłatą roczną w wysokości 229 360 st. zł. z obowiązkiem rozpoczęcia budowy domu jednorodzinnego w terminie 2 lat i zakończenia tej budowy w ciągu 4 lat. Następnie w dniu 27 lutego 1978 r. strony podpisały akt notarialny ustanowienia prawa użytkowania wieczystego. Obecnie nieruchomość ta odpowiada działce nr (...) w obrębie (...)i jest uregulowana w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa.

Decyzją Naczelnika Miasta i Gminy w P. nr(...) z dnia 28 kwietnia 1978r. powyższa decyzja została zmieniona w części dotyczącej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntu w ten sposób, że ustalono opłatę na kwotę 86 010 st zł. Wobec powyższego dokonano sprostowania aktu notarialnego w dniu 15 grudnia 1978 r zobowiązując jednocześnie do zwrotu małżonkom B. kwoty 143 350 zł.

Decyzją Wojewody (...) z dnia 10 stycznia 2005 r nr (...) stwierdzono nieważność decyzji o oddaniu małżonkom B. wyżej opisanej nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Powodem stwierdzenia nieważności był fakt, że Skarb Państwa który legitymował się tytułem prawnym do tejże nieruchomości na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 15 grudnia 1997 r sygn Ns 14847/77stwierdzającego nabycie przez Skarb Państwa własności tej nieruchomości na podstawie art. 34 ust 1 lit a dekretu z dnia 8 marca 1946 r o majątkach opuszczonych i poniemieckich (D.U. Nr 13, poz.87) - tytuł ten utracił. Postanowienie to, po wznowieniu postępowania w tej sprawie zostało uchylone, a wniosek Skarbu Państwa o nabycie własności oddalony. Powyższe rozstrzygnięcie stanowiło podstawę do przywrócenia wpisów w księgach wieczystych na rzecz dawnego właściciela K. R..

Decyzją nr (...) z dnia 23 maja 2006 r Wojewoda (...) przyznał powodom odszkodowanie w kwocie 47 268,86 zł. jako stanowiące ekwiwalent za wpłaconą w dacie zawarcia umowy kwotę 91 299 zł stanowiącą opłatę od ustanowienia prawa użytkowania wieczystego. Jednakże decyzja ta została uznana za nieważną na podstawie decyzji Ministra Infrastruktury z dnia 22 grudnia 2008 r. z uwagi na to, że nieprawidłowo wskazano podmiot zobowiązany do wypłaty małżonkom B. odszkodowania. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Ministra Infrastruktury z dnia 31 lipca 2009 r.

Sąd Okręgowy posługując się częściowo opinią biegłego K. L. ustalił wysokość należnego powodom odszkodowania z tytułu wydania nieważnej decyzji administracyjnej, dokonując waloryzacji świadczenia wskaźnikami GUS, na kwotę 31 480 zł.

Sąd Okręgowy dokonując oceny ustalonego stanu faktycznego wskazał, że podstawę prawną żądania powodów stanowi art. 160 kpa mający zastosowanie w tej sprawie zgodnie z treścią art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U.04.162.1692). Podkreślił, że badaniu w procesie odszkodowawczym wywodzonym z art. 160 kpa podlega związek przyczynowy i szkoda, gdyż wina zostaje przesądzona przez fakt wydania decyzji następnie uznanej za nieważną. Zatem na podstawie art. 361 k.p.c., z uwagi na treść art. 160 § 2 k.p.a. strona musi wykazać, że na skutek wydania nieważnej decyzji w jej majątku powstała szkoda, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wydaniem przez organ wadliwej decyzji. Za szkodę będzie uważana strata polegająca na rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego, wyrażająca się w uszczerbku w jego majątku istniejącym przed zdarzeniem wywołującym szkodę i dalszych uszczerbkach mieszczących się w ramach normalnych następstw zdarzenia początkowego.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie wykazali przesłankę bezprawności działania albowiem organ administracji stwierdził nieważność decyzji Naczelnika Miasta i Gminy P. nr (...) z dnia 30 grudnia 1977 r., zmienionej decyzją nr 108 a z dnia 29 kwietnia 1977 r. o ustanowieniu na rzecz A. i P. B. (1) prawa użytkowania wieczystego gruntu. Natomiast zdaniem Sądu Okręgowego szkodą powodów pozostającą w normalnym związku przyczynowym z wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej, jest kwota odpowiadająca wartości poniesionych kosztów związanych z zawarciem aktu notarialnego oraz uiszczonych opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Gdyby bowiem została wydana prawidłowa decyzja administracyjna nie byłaby to decyzja ustanawiająca na rzecz powodów prawa użytkowania wieczystego ale decyzja odmowna, gdyż Skarbowi Państwa nie przysługiwało ostatecznie prawo własności do tej nieruchomości- co wynika z postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi z dnia 20 marca 1986 r Ns 1484/77, w którym oddalono wniosek Skarbu Państwa o nabycie przedmiotowej nieruchomości przez Skarb Państwa na podstawie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Skoro Skarb Państwa nie był właścicielem tej nieruchomości, nie mógł zgodnie z zasadą *nemo plus iuris in alium transfere potest quam ipse haberet* przenieść na powodów prawa, którego sam nie posiadał. Bez istotnego znaczenia jest w takiej sytuacji prawnej fakt, że w dacie wydania decyzji o ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego Skarb Państwa legitymował się tytułem własności skoro tytuł ten, pochodzący od Sądu, ostatecznie utracił.

Tym samym, gdyby została wydana prawidłowa decyzja administracyjna to powodowie nie uzyskaliby prawa użytkowania wieczystego gruntu, a co za tym idzie nie musieliby ponosić kosztów opłaty rocznej z tytułu ustanowienia na ich rzecz prawa użytkowania wieczystego w wysokości 86 010 st złotych oraz opłat notarialnych w wysokości 5 237 st złotych - łącznie 91 247 st zł. Poniesienie tych kosztów było ich uszczerbkiem majątkowym pozostającym w związku przyczynowym z wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej.

Sąd posługując się metodą przyjętą przez biegłego J. L. dokonał waloryzacji kwoty 91 247 st zł, posługując się wskaźnikami cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 1978 do chwili obecnej uzyskując kwotę 314 808 06023 st. zł, co przy uwzględnieniu denominacji daje kwotę 31 480 zł. Kwota ta podlegała zasądzeniu stosownie do udziałów powodów w spadku po A. B. oraz biorąc pod uwagę okoliczność, że P. B. (2) pozostawał z A. B. w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej, a świadczenie jest podzielne. A zatem zasądzono na rzecz P. B. (1) kwotę 23 610 zł natomiast na rzecz P. B. (2) kwotę 7 870 zł.

Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę przy ustalaniu wysokości odszkodowania kwoty 47 268,86 zł ustalonej w drodze decyzji administracyjnej, albowiem decyzja ta ostatecznie została wyeliminowana z obrotu prawnego, zaś pozwany nie wykazał, że kwota ta została powodom wypłacona. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w związku 363 § 2 k.c. wskazując, że brak jest podstaw do domagania się wcześniejszych odsetek skoro wysokość odszkodowania została ustalona na datę bieżącą, a więc uwzględnia jego wysokość wg wartości przyjętej w dacie ustalania odszkodowania.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone wobec braku szkody i związku przyczynowego. Jak wskazał Sąd Okręgowy nie jest szkodą powodów utrata wartości nieruchomości, gdyż utrata ta nie pozostaje w związku przyczynowym ze wskazywaną przyczyną tj. wydaniem decyzji administracyjnej, a zatem przyczyną szkody nie jest decyzja administracyjna. Uznanie, że zakup nieruchomości może być formą lokaty kapitału co do zasady słuszne, nie może mieć jednak zastosowania w niniejszej sprawie, bowiem Skarb Państwa zgodnie z art. 361 k.c. ponosi

odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Gdyby nie została wydana decyzja o ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego to powodowie, poza szkodą, o jakiej była mowa wyżej, nie uzyskaliby innego ekwiwalentu pieniężnego ponieważ nigdy nie powinni byli uzyskać prawa użytkowania wieczystego. Co najwyżej mogliby zainwestować pieniądze, jakie zapłacili za użytkowanie wieczyste i opłaty. Jednakże w toku tego postępowania powodowie nie wykazali, aby tak się mogło stać do czego byli zobowiązani na podstawie art. 6 k.c. Natomiast okoliczność związana z uszlachetnieniem przez powodów działki może być podnoszona w stosunku do obecnych właścicieli tej nieruchomości.

Legitymacja bierna w tej sprawie przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę (...). Zgodnie bowiem z art. 36 ust 1 ustawy z 10 maja 1990r Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (D.U. Nr 32, poz. 191 ze zm) zobowiązania i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego stały się z dniem wejścia w życie ustawy z 9 marca 1990 r o samorządzie terytorialnym (D.U. z 1996, Nr 12, poz.74 ze zm) zobowiązaniami i wierzytelnościami właściwych gmin za wyjątkiem tych, o jakich mowa w art. 36 ust 3 ustawy z 10 maja 1990r. Zgodnie z nim Skarb Państwa przejął zobowiązania i wierzytelności rad narodowych i terenowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego i wojewódzkiego wynikających m.in z decyzji administracyjnych wydanych przed dniem 27 maja 1990 r. Ponadto Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r III CZP 99/2006 przyjął, że Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie naprawienia szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej o której mowa w art. 36 ust 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r także wtedy, gdy jej nieważność nastąpiła po tej dacie.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał zarzut przedawnienia roszczenia oparty na treści art.442 k.c. za niezasadny wskazując, że art. 160 k.p.a. stanowi samodzielną i wyłączną podstawę rozstrzygnięcia. Przepis ten w § 6 stanowił, że roszczenia o odszkodowanie przedawniają się z upływem lat 3 od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja wydana z naruszeniem art. 156 § 1 albo decyzja której organ stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. W niniejszej sprawie decyzja o stwierdzeniu nieważności została wydana dnia 10 stycznia 2005 r., a pozew wniesiono w dniu 16 września 2005 r., a więc przed upływem 3 letniego terminu przedawnienia. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelacje wnieśli obaj powodowie zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo każdego z powodów tj. w stosunku do P. B. (1) ponad kwotę 23 610 zł., a w stosunku do P. B. (2) ponad kwotę 7870 zł. Obie apelacje przedstawiają te same zarzuty wobec zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. Ustalenie wysokości odszkodowania na zaniżonym poziomie, co było skutkiem błędnego przyjęcia, że nie istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy szkodą, której wysokość powinna być mierzona wartością rynkową utraconego prawa użytkowania wieczystego do gruntu a wydaniem przez organ wadliwej decyzji. Sąd błędnie uznał, że szkoda w majątku powoda, która była wynikiem wadliwej decyzji odpowiada wartości zwaloryzowanych kosztów związanych z zawarciem aktu notarialnego oraz uiszczonych opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Powyższe stanowi naruszenie art. 160 k.p.a. i art. 361 k.c.

2. W świetle zarzutu z pkt I błędna była decyzja Sądu o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy do spraw wyceny nieruchomości w celu ustalenia aktualnej wartości prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości. Kontrola tej decyzji powinna się odbyć na podstawie art. 380 k.p.c.;

3. Zastosowanie błędnego sposobu waloryzacji poniesionych przez powodów kosztów aktu notarialnego i opłat z tytułu użytkowania wieczystego - jak wynika z uzasadnienia wyroku Sąd dokonał waloryzacji kwoty 91 247 złotych wskaźnikami cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 1978 do chwili obecnej (nawiązując do podanych wskaźników w tabeli nr 1 z opinii biegłego J. L.) - w sytuacji gdy taki sposób waloryzacji za okres przekraczający 30 lat, w którym nastąpiła zmiana systemu gospodarczego, ustroju politycznego, w latach 1989-1994 wystąpiło zjawisko galopującej inflacji, nastąpiła denominacja złotego, uniemożliwia waloryzację tą metodą i sprowadza odszkodowanie do kwoty symbolicznej, która w żadnej mierze nie rekompensuje poniesionej szkody. Sąd przekroczył tu swoje uprawnienia wynikające z art. 233 par. 1 k.p.c.

4. Biegły J. L. przedstawił inne alternatywne sposoby waloryzacji, których Sąd nie zastosował, a nawet nie odniósł się w uzasadnieniu dlaczego nie przyjął proponowanej przez biegłego metody - waloryzacja na podstawie odsetek ustawowych od zwaloryzowanej kwoty na podstawie wskaźników cen towarów konsumpcyjnych i usług, przeliczenie zwaloryzowanej kwoty w stosunku do przeciętnych wynagrodzeń (w decyzji Wojewody (...) z dnia 23 maja 2006r. nr (...) przyjęto np. jako miernik wartości przeciętne miesięczne wynagrodzenie), inne mieszane metody. Sąd nie odniósł się w uzasadnieniu do wskazanego przez biegłego w opinii faktu niepublikowania wskaźników zmian cen nieruchomości - okoliczność ta mogłaby uzasadniać zastosowanie w niniejszej sprawie art. 322 k.p.c. przy ustalaniu wysokości odszkodowania - czego Sąd nie uczynił, a nawet tej możliwości nie rozważał.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniosli o:

1. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania wobec nierozpoznania istoty sprawy;
2. na podstawie art. 380 k.p.c. skontrolowanie zasadności decyzji Sądu Okręgowego oddalającej wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy do spraw wyceny nieruchomości w celu ustalenia aktualnej wartości prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul. (...) o powierzchni 2867 m. kw. i zlecenie Sądowi Okręgowemu przeprowadzenia tego dowodu przy ponownym rozpoznaniu sprawy- strona powodowa podtrzymuje ten wniosek.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Obie apelacje są niezasadne i podlegają oddaleniu. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji i przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują także rozważania prawne tego Sądu.

Odnosząc się kolejno do podnoszonych w apelacji zarzutów wskazać należy, co następuje. W myśl art. 160 § 1 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Stosownie zaś do § 2 w/w przepisu do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 tego kodeksu.

Oceniając żądanie powodów słusznie wskazał Sąd Okręgowy, że należało ustalić, czy nastąpiło wydarzenie wyrządzające szkodę, a mianowicie, czy została wydana decyzja niezgodna z prawem, a następnie należało ustalić, czy została wyrządzona szkoda i w jakiej wysokości oraz czy pozostaje ona w związku przyczynowym z wydaniem decyzji. Rację ma także ten Sąd powołując utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, w myśl którego fakt, iż decyzja administracyjna została wydana z rażącym naruszeniem prawa, przesądza o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności. Decyzja nadzorcza nie stanowi zatem czynu niedozwolonego ani jego elementu, a jedynie prejudykat, stwierdzający jedną z przesłanek warunkujących możliwość skutecznego dochodzenia odszkodowania. Ta ostateczna decyzja zawierająca stwierdzenie nieważności decyzji z przyczyn przewidzianych art. 156 § 1 lub art. 158 § 2 k.p.c., przesądza o bezprawności działania organu przy wydawaniu decyzji, ma moc wsteczną i jest wiążąca w postępowaniu cywilnym (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 maja 1985 r., II CR 121/85, OSNC 1986, nr 4, poz. 53). Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie została wykazana bezprawność działania organu, albowiem stwierdzono nieważność decyzji z dnia 30 grudnia 1977r. Naczelnika Miasta i Gminy P. zmienionej decyzją z dnia 29 kwietnia 1978r. ustanawiającej na rzecz małżonków A. i P. B. (1) prawo użytkowania wieczystego gruntu.

W takiej sytuacji na stronie powodowej ciążył w dalszej kolejności obowiązek wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa, a zatem faktu powstania szkody (i jej rozmiarów) oraz istnienie normalnego związku przyczynowego pomiędzy ową szkodą a zdarzeniem, które ją wywołało. W ocenie powodów ich szkoda odpowiada wartości rynkowej nieruchomości, do której posiadali prawo użytkowania wieczystego, które następnie utracili na skutek uznania decyzji przyznającej im to prawo, za nieważną.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I Instancji, że pomiędzy tak rozumianą szkodą, a w/w decyzjami Naczelnika Miasta i Gminy P. nie występuje adekwatny związek przyczynowy.

Rzeczywistą szkodę należy rozumieć jako powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło wydarzenie wywołujące szkodę (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 roku, 2 CR 304/57, OSN 1958, nr III, poz. 76 oraz w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 roku, IH PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 128 w wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 roku w sprawie V CKN 960/00 oraz z dnia 15 listopada 2002 roku w sprawie VCKN1325/00).

Przy ocenie istnienia normalnego związku przyczynowego należy ustalić, czy szkoda nastąpiłaby także wówczas gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem. Odpowiedź na to pytanie w realiach niniejszej sprawy jest negatywna, bowiem gdyby została wydana prawidłowa decyzja administracyjna to niewątpliwie, powodowi nie przyznano by prawa użytkownika wieczystego, albowiem pozwany Skarb Państwa nie posiadał prawa własności do przedmiotowej nieruchomości. Zgodnie bowiem z treścią art.12 ustawy z dnia 14 lipca 1961r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. 61.32.159) obowiązującej w dacie wydania powyższych decyzji - użytkowane wieczyste mogło być ustanowione tylko na terenie państwowym. Tymczasem, co jest bezsporne między stronami, nieruchomość ta w dacie wydania decyzji stanowiła własność osoby fizycznej. A zatem prawo użytkownika wieczystego przy prawidłowo wydanej decyzji administracyjnej nigdy by nie weszło do majątku małżonków B.. Zasadnie uznał zatem Sąd Okręgowy, że szkodą powodów nie jest utrata wartości przedmiotowej nieruchomości jako niepozostająca w normalnym związku przyczynowym z wydaniem decyzji uznanej następnie za nieważną.

Decyzja nadzorcza, zarówno stwierdzająca nieważność wadliwej decyzji, jak i wydanie jej z naruszeniem prawa, ma moc wsteczną, co oznacza, że będąca jej przedmiotem decyzja dotknięta wadami była aktem bezprawnym już w chwili jej wydania. Uzasadnionym jest zatem twierdzenie, że nieważna decyzja administracyjna nie wywoływała skutków prawnych, mimo że stwarzała określone stany faktyczne. Wylimitowanie z obrotu prawnego takich orzeczeń administracyjnych ze skutkiem *ex tunc* powoduje, że powodowie nigdy nie uzyskali tytułu prawnego do nieruchomości, a tym samym nie mogą domagać się odszkodowania wyrażającego się wartością tego prawa. Prawo użytkownika wieczystego do przedmiotowej nieruchomości nie zostało bowiem skutecznie ustanowione na rzecz małżonków B. z uwagi na okoliczność, że w dacie jego ustanowienia Skarb Państwa nie był właścicielem tej nieruchomości, a skoro tak to prawo użytkownika wieczystego nie weszło do majątku A. i P. B. (1), a zatem nie powstała po ich stronie szkoda w postaci jego utraty.

Artykuł 361§1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W doktrynie przyjmuje się, że unormowanie zawarte w tym przepisie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej, według której związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2008 r. I CSK 359/07 (LEX 371447) podkreślił, że brak przyczynowości powoduje, że nawet ewentualna ocena zachowania strony pozwanej, jako bezprawnego i zawinionego nie mogłaby doprowadzić do uznania jej odpowiedzialności za szkodę. Z kolei w innym orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 5/08 (LEX nr 371827) wskazano, że za normalne następstwo danego zdarzenia uważa się taki skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia. Nie wystarczające jest zatem stwierdzenie związku przyczynowego jako takiego. Zawsze należy pojmować go jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska zwanego przyczyną ze zjawiskiem określanym jako skutek tej przyczyny (T. Wiśniewski Komentarz do kodeksu cywilnego Księga trzecia Zobowiązania tom. I pod red. G. Bieńka).

Reasumując powyższe wywody słusznie uznał Sąd Okręgowy, że szkodą powodów pozostającą w normalnym związku przyczynowym z wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej są poniesione przez nich koszty związane z zawarciem aktu notarialnego oraz uiszczony opłaty z tytułu użytkownika wieczystego. Gdyby bowiem nie zapadła wadliwa decyzja

powodowie nie byliby zobowiązani do ponoszenia tych wydatków, co stanowiło ich uszczerbek majątkowy pozostający w normalnym związku przyczynowym z wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej.

W tej sytuacji zasadnie Sąd Okręgowy oddalił wnioski powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy do spraw wyceny nieruchomości w celu ustalenia aktualnej wartości prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej działki, albowiem przeprowadzenie tego dowodu było zbyteczne dla wyjaśnienia istoty sprawy.

Podobnie niezasadny jest zarzut naruszenia art.233§1 k.p.c. poprzez zastosowanie przez Sąd błędnego sposobu waloryzacji poniesionych przez powodów kosztów. Apelujący nie wskazali żadnych przekonujących argumentów, które skutecznie zakwestionowałyby tok rozumowania Sądu I Instancji. W tym miejscu wskazać należy, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Lex nr 41437, wyrok SA w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, Lex nr 516569; J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 135). Stosując wskazane wyżej kryteria sąd działa posługując się własną wiedzą, ale w sytuacjach wymagających wiadomości specjalnych powinien korzystać z pomocy biegłych (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2010 r., I UK 204/09, Lex nr 577813). W konsekwencji, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Tymczasem takich argumentów w złożonych apelacjach zabrakło.

Podnosząc zarzut naruszenia w/w przepisu skarżący wskazywali, że przyjęta przez Sąd metoda waloryzacji - przy uwzględnieniu upływu ponad 30 lat, podczas którego nastąpiła zmiana systemu gospodarczego i politycznego, wystąpiła galopująca inflacja i denominacja złotego - sprowadza się do symbolicznej kwoty, która nie rekompensuje poniesionej szkody. Powyższy zarzut, jak się wydaje, wynika z niezrozumienia pojęcia szkody rzeczywistej, o jakiej mowa w art.160 k.p.a.

Sąd Okręgowy dokonując waloryzacji kwoty 91 247 zł posłużył się wskaźnikami cen towarów i usług konsumpcyjnych za lata 1978 – do dnia wydania wyroku wskazując, że przyjęta metoda jest metodą powszechną i odzwierciedla w sposób odpowiedni utratę wartości pieniądza w czasie, z uwagi na inflację w latach 1989- 1990r. oraz denominację złotego w 1995r. Wbrew twierdzeniom skarżących ten sposób waloryzacji uwzględnia także zmiany systemu gospodarczego i politycznego. Przede wszystkim zgodny jest z regułami ustalania odszkodowania wynikającymi z treści art. 363§2 k.c. Wysokość odszkodowania dochodzonego w oparciu o art. 160 k.p.a. jest ustalana zgodnie z odesłaniem przewidzianym w § 2 art. 160 k.p.a. na podstawie art. 363 § 2 k.c. Wysokość odszkodowania winna wyrównywać różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a tym stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę tj. hipotetycznym. Przywołana teoria różnicy akceptowana w doktrynie pozwala określić szkodę jako różnicę dwóch stanów w sferze majątkowej: hipotetycznego i obecnego - w chwili orzekania, będącego następstwem zdarzenia, które szkodę wywołało (vide wyroki Sądu Najwyższego: z 8 czerwca 2004 r. I CK 644/03 publ. Lex nr 424269, z 13 października 2010 r. I CSK 678/09 publ. Lex nr 622198). Jak wyżej wskazano z majątku powodów ubyłła konkretna kwota stanowiąca koszty opłaty z tytułu użytkowania wieczystego oraz sporządzenia aktu notarialnego.

Wskazany przez Sąd Okręgowy wskaźnik obliczany jest w oparciu o wyniki badania cen towarów i usług konsumpcyjnych na rynku detalicznym, budżetów gospodarstw domowych, oraz wyniki badania dostarczającego danych o przeciętnych wydatkach na towary i usługi konsumpcyjne. Wyniki badań odnoszone są do poszczególnych lat poprzedzających badanie, a zatem mają przełożenie na zmiany wartości pieniądza w czasie. Jak wskazał w swojej opinii

biegły L. powyższa metoda jest najbardziej miarodajna i może być przyjęta jako rekompensata wartości nabywczej utraconych wydatków – k.279. Pozostałe wskazane w opinii metody nie są adekwatne dla ustalenia wartości szkody rzeczywistej poniesionej przez powodów.

Na marginesie wskazać należy, że przy ustalaniu opłaty za użytkowanie wieczyste w okresie obowiązywania ustawy z dnia 14 lipca 1961 o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. 61.32.159), która miała zastosowanie przy ustanawianiu tego prawa na rzecz małżonków B., nie brano pod uwagę wartości nieruchomości (Uchwała Nr 101 Rady Ministrów z dnia 21.05.1976r. M.P. nr 23 poz.103). Przyjęcie zatem innych kryteriów waloryzacji należnego powodom odszkodowania z tytułu kosztów związanych z poniesieniem tej opłaty wraz z kosztami sporządzenia aktu notarialnego przekraczałoby wysokość szkody rzeczywistej. Nawet gdyby istniały wskaźniki wzrostu cen nieruchomości to waloryzacja tą metodą nie byłaby adekwatna do rzeczywistej szkody poniesionej przez powodów. Jak bowiem wskazano wyżej powodowie nie nabyli prawa użytkowania wieczystego i wyliczenie szkody nie może nastąpić według wartości nieruchomości w oderwaniu od kwoty wpłaconej jednorazowo przez powodów. Przepis art. 363 § 2 k.c. zawiera unormowanie, które chroni poszkodowanego przed skutkami spadku siły nabywczej pieniądza, wobec niestosowania do odszkodowań mechanizmu waloryzacji świadczeń pieniężnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że chwilą wymagalności roszczenia, którego wysokość zostaje ustalona według cen z chwili orzekania jest dzień wyrokowania. Stąd też dokonywanie waloryzacji metodą odsetek ustawowych stanowiłoby nadmierne uprzywilejowanie po stronie poszkodowanego i w rezultacie doprowadziłoby do przekroczenia wartości należnego mu odszkodowania. Odsetki ustawowe nie powinny wraz z kwotą zasądzonego odszkodowania przewyższać wysokości wyrządzonej szkody.

Reasumując apelujący nie podnieśli skutecznego zarzutu naruszenia art.233§1 k.p.c. i nie podważyli prawidłowego rozumowania Sadu I Instancji.

Nie zasadny jest także zarzut naruszenia art.322 k.p.c. Przede wszystkim dlatego, że w niniejszej sprawie nie ziszcila się podstawowa przesłanka zastosowania w/w przepisu tj. niemożność ścisłego udowodnienia wysokości żądania. W niniejszej sprawie nie było wątpliwości na czym polegała szkoda powodów i jaką wyrażała się kwotą, a reguły ustalenia wysokości odszkodowania zostały prawidłowo zastosowane przez Sąd I Instancji. Nie ulega wątpliwości, że zastosowana przez ten Sąd metoda waloryzacji kwoty pieniężnej nastąpiła według oceny sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy o czym mowa wyraźnie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Z tych względów obie apelacje jako bezzasadne podlegają oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.102 k.p.c. biorąc pod uwagę zasady słuszności, sytuację majątkową powodów, jak również charakter roszczenia, które jest roszczeniem odszkodowawczym, a kryteria ustalenia sposobu wyliczenia odszkodowania nie były jednoznaczne i ostatecznie podlegały rozważeniu przez sąd meriti.